

"HISTORIA ARMENII" AGATHANGELOSA

JAKO ŹRÓDŁO DO POZNANIA CHRZEŚCIJAŃSKICH DZIEJÓW ARMENII

Jednym z podstawowych przekazów historycznych dotyczących najwcześniejszego, sięgającego początku IV wieku, okresu chrześcijańskich dziejów Armenii jest dzieło autora znanego pod imieniem Agathangelosa. Relacja ta o panowaniu Tirydatesa Wielkiego, pierwszego chrześcijańskiego króla Armenii oraz o działalności św. Grzegorza Oświeciiciela, dotarła do naszych czasów w czterech różnych wersjach językowych - armeńskiej /Aa/<sup>1</sup>, greckiej

-----

- 1 Użyte tu skróty literowe powszechnie są stosowane w literaturze fachowej na oznaczenie poszczególnych wersji "Historii" Agathangelosa, lub innych powstałych w oparciu o nią przekazów literackich. Taki klucz literowy wprowadził po raz pierwszy Gérard Garitte w pracy pt. "Documents pour l'étude du livre d'Agathange" = "Studi e Testi" 127 /1946/ 1-19. Z czasem, wraz z odkrywaniem i publikowaniem kolejnych wersji dzieła, inni badacze uzupełniali zaproponowany przez Garitte'a system /Por. Michel van Esbroeck, Un nouveau témoin du livre d'Agathange, "Revue des Études Arméniennes", N.S. 8/1971/ 14-15 /cytuję REArm/; Guy Lafontaine, La version grecque ancienne du livre arménien d'Agathange, Louvain-la-Neuve 1973, 9 passim/, a ostatecznie zebrał i usystematyzował go Gabriele Winkler w artykule pt. "Our Present Knowledge of the History of Agat'angelos and its Oriental Versions", REArm 14/1980/ 125-135. Pierwsze wydanie wersji armeńskiej /Aa/ ukazało się w 1709 roku w Konstantynopolu, gdzie powtórzono je jeszcze w roku 1824. Podstawę dla wydawców stanowił manuskrypt pochodzący z Amidy, przechowywany później w jednym z głównych ośrodków Ojców Mechitarystów /klasztor św. Łazarza w Wenecji/, którzy byli kolejnymi wydawcami armeńskiej wersji dzieła Agathangelosa, w latach 1835, 1862 i 1930, w oparciu o jeden z palimpsestów z klasztornej biblioteki. Por. Victor Langlois, Introduction: Agathange, Histoire du règne de Tiridate et de la predication de Saint Grégoire l'Illuminateur, w: Collection des historiens anciens et modernes de l'Arménie, publiée en français par Victor Langlois, Paris 1867, I 101. Następne wydania "Historii" ukazały się w Tbilisi w latach 1882, 1909 i 1914. Szczególnie ważna jest krytyczna edycja z 1909 r. zatytułowana "Agat'angelay patmut'iwn Hayoc'", wykorzystująca jako bazę źródłową manuskrypty z biblioteki klasztornej w Eczmiadzynie oraz wcześniejsze wydania. Przygotowali ją dwaj uczeni armeńscy G. Ter-Mkrtč'ean i St. Kanayecanc', dokonując m.in. podziału tekstu na 900 niewielkich paragrafów. Zdaniem Garitte'a, /Documents, ... 2/ wydanie to stanowi jedy-

/Ag/<sup>2</sup>, arabskiej /Aar/<sup>3</sup> i gruzińskiej /aFg/<sup>4</sup>. Trzeba od razu zaznaczyć, że jedynie dwie pierwsze można uznać za kanoniczne przekazy źródłowe, które posłużą przede wszystkim za podstawę do dalszych rozważań<sup>5</sup>.

-----

ną wiarygodną i w pełni wartościową podstawę do cytowania wersji Aa. Por. też. Winkler 128.

- 2 W odróżnieniu do Aa tekst grecki wzbudzał znacznie mniejsze zainteresowanie badaczy. "Editio princeps" opublikował jeszcze w XVIII w. bollandysta Jean Stilling w "Acta Sanctorum", Anvers 1762, VIII, 320-400, a w sto lat później Paul de Legarde /Agathangelus neu herausgegeben, "Abhandlungen der königlichen Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen" 35/1888/ 3-88/. W obu wypadkach podstawę stanowił przechowywany we florenckiej Bibliotece Medycejskiej znacznie uszkodzony manuskrypt /Codex Laurentianus VII 25/ z XII wieku. Jednakże krytyczna edycja dzieła ukazała się dopiero w 1973 r. opracowana przez G.Lafontaine'a w wyżej cytowanej rozprawie /s.173-345/ w oparciu o grupę dwunastu manuskryptów zawierających tekst Ag. Por. Langlois 100-102; Garitte 4-5; Lafontaine 41-83; Winkler 129.
- 3 Wersja arabska "Historii" Agathangelosa /Aar/ odkryta ok. poł. XX w. w bibliotece klasztoru św.Katarzyny na Synaju, w manuskrypcie z ok. 1328-29 r. /Cod. Sin. ar. 395/, opublikowana została "in extenso" przez A.N.Ter-Ghevondiana /Agat'angelosi arabakan nor xmbagrunt'yun, Erevan 1968/ wraz z tłumaczeniem na współczesny język armeński. Ustalono, że tekst arabski jest przekładem z greckiego, jednakże nie ze znanej nam już wersji Ag, lecz jakiegoś innego, dotychczas nie odnalezionego tekstu. Por. Lafontaine 90-95; Winkler 129-130.
- 4 W przeciwieństwie do trzech poprzednich gruzińska wersja "Historii" Agathangelosa /aFg/ znana jest jedynie w fragmentach opisujących głównie męczeństwo św.Ripsimy i jej towarzyszek /I.Abuladze, Agat'angelosis Rip'simeant'a martvilibis ' jveli k'art'uli t'argmani, Xelnacert'a Institutis Moambe 2, Tiflis 1960, 145-180/. Jedyny opis aFg pochodzący prawdopodobnie z XI w. znajduje się na pergaminowej karcie w bibliotece uniwersyteckiej w Cambridge. Z analizy tekstu wynika, że tłumaczenia dokonano bezpośrednio z Aa, z pominięciem wersji greckiej. Por. Garitte 13-16; Winkler 130.
- 5 Do odrzucenia Aar zmusza w tym wypadku wspomniany już brak wiadomości o pierwowzorze, którym posłużono się przy tłumaczeniu, na wykorzystanie zaś wersji aFg nie pozwala jej fragmentaryczność.

Przekaz Agathangelosa z pewnością można uznać za pionierski w dziedzinie historiografii armenńskiej. Do takiego stwierdzenia upoważniają nas dwa fakty. Najpierw sam autor jest pierwszym spośród chrześcijańskich dziejopisarzy armenjskich, jego historia natomiast, obejmująca wprawdzie swym zakresem lata 226-330, relacjonuje przede wszystkim wydarzenia związane z oficjalną chrystianizacją kraju w 301 r. oraz formowaniem się i działalnością Kościoła w Armenii. Oczywiście dla szerszego zapoznania się z treścią interesującego nas przekazu najlepiej odesłać czytelnika do pełnego tekstu dzieła. W tym miejscu warto jednak skrótowo wymienić poszczególne epizody opisane w "Historii" Agathangelosa, co znacznie ułatwi orientację w problematyce poruszanej w dalszej części artykułu.

Tak więc cezura początkowa wspomnianego już prawie stu-letniego okresu dziejów Armenii - rok 226 - zbiega się w czasie z sasanidzką uzurpacją na tronie perskim. Wydarzenie to miało bardzo istotny wpływ na dalsze losy tej części świata antycznego, a w szczególności Armenii, w której panujący wówczas Arsakidzi stanowili boczną linię zdetronizowanej właśnie w sąsiedniej Persji dynastii partyjskiej. Nic więc dziwnego, że przekaz Agathangelosa, a konkretnie jego grecka wersja rozpoczyna się od opisu tych faktów /Ag 2-9a/. Ioh konsekwencją było nie tylko, ciągle wzrastające napięcie pomiędzy obydwojma krajami, ale także nasilający się zamęt wewnętrzny w samej Armenii, często na tle rywalizacji pro- i antysasanidzkich stronnictw. Jeden z takich epizodów doprowadził do utraty tronu przez prawowitego następcę - Tirydatesa /późniejszego Tirydatesa Wielkiego/, który jako jedyny z całej rodziny królewskiej ocalał i znalazł schronienie w Cesarstwie Rzymskim, najprawdopodobniej w środowisku dworskim. Jednakże i dla przeciwników los nie okazał się łaskawszy. Niebawem zginęli wszyscy z wyjątkiem Grzegorza, późniejszego świętego i ewangelizatora kraju uratowanego z pogromu. Przez długie lata przebywał on w Cezarei Kapadockiej, gdzie zetknął się z chrześcijaństwem stając się jego gorącym wyznawcą. Te epizody z życia Tirydatesa i Grzegorza znalazły się po dosyć obszernym prologu /1-17/ zarówno w wersji Aa /18-49/, jak i wersji Ag /9b-21/.

Dalsze paragrafy obu przekazów relacjonują męczeństwo św. Grzegorza /Aa 50-136; Ag 22-58/. Sprzyjająca sytuacja polityczna pozwoliła Tirydatesowi na powrót do Armenii ok. 287 roku. Osłabienie państwa Sasanidów, przy wzrastającej dominacji Rzymu na Bliskim Wschodzie i wydatnej pomocy Dioklecjana ułatwiły mu odzyskanie utraconego przed laty dziedzictwa. Do ożożyzny powrócił również Grzegorz, głosząc nową, poznaną w Kappadocji religię. Wrogi chrześcijaństwu Tirydates rozpoznał w nim jednak potomka zabójców swego ojca, poddał go torturom, a wreszcie wtrącił do lochu na niechybną śmierć. Prześladowania nie ominęły także innych chrześcijan. Szczególnie okrutny los spotkał św. Ripsimę, którą Tirydates ohoiał najpierw uczynić jedną ze swych żon, ale odtrącony, skazał ją wraz z towarzyszkami na męczeńską śmierć. Tym wydarzeniom poświęcił historyk szczególnie dużo uwagi /Aa 137-210; Ag 59-88/.

Kolejne fragmenty mówią o karze, jaką poniósł Tirydates za popełnione zbrodnie i o jej następstwach. Król zapadł na likantropię, szczególny typ obłądu, polegający na psychicznym utożsamianiu się osoby ze zwierzętami. Ratunek, objawiony we śnie siostrze królewskiej, mógł być tylko jeden - uwolnienie św. Grzegorza, zadośouczynienie za wyrządzone zło i przyjęcie chrześcijaństwa, na co oczywiście Tirydates przystał. Dalszą konsekwencją było oficjalne uznanie chrześcijaństwa za religię państwową i rozpoczęcie przez św. Grzegorza, przy wsparciu królewskim, działalności zmierzającej do całkowitej chrystianizacji Armenii. Jednym z pierwszych wydarzeń, które rozegrały się wówczas, była wizja św. Grzegorza, w której otrzymał polecenie wzniesienia kaplic i pogrzebania w nich szczątków zamordowanych świętych niewiast<sup>6</sup>. /Aa 211-258, 716-776; Ag 89-127/.

W tym miejscu dotychczasowa paralelność wersji Aa i Ag w opisie kolejnych wydarzeń ulega pewnemu zachwianiu. Tekst Aa zawiera bowiem dodatkowo bardzo obszerny fragment, będący

-----

6 Na temat wizji por. D. Próchniak, *Bożmiadzyn w IV i V wieku. Z problematyki genezy chrześcijańskiej architektury Armenii*, RM 26/1978/ z.4, 29-30.

wykładem doktryny chrześcijańskiej i opartej na niej nauki św. Grzegorza /Aa 259-715/, co stanowi w efekcie prawie połowę objętości tej wersji dzieła.

Dalej narracja w obu wersjach przebiega znów równolegle. Autor opowiada o systematycznym wykorzenianiu pogańskich kultów w Armenii, burzeniu świątyń i sanktuariów /Aa 777-790; Ag 128-133/. Dla utrwalenia nowej religii konieczne jednak było stworzenie prawdziwej organizacji kościelnej, wyświęcenie kapłanów, budowa kościołów a przede wszystkim przyjęcie chrztu przez króla, jego dwór i cały naród. Do tego jednak św. Grzegorz - przykładowy chrześcijanin, ale osoba wówczas świecka - jak sam mówi o sobie, nie był godny ani uprawniony. Udał się więc znów do Kapadocji, gdzie biskup Cezarei Leoncjusz udzielił mu święceń kapłańskich. W drodze powrotnej zabrał ze sobą innych kapłanów, pomocnych później przy organizowaniu Kościoła armenijskiego /Aa 791-858; Ag 134-158/. Ostatni okres życia św. Grzegorza związany był z przekazaniem najwyższej władzy kościelnej w Armenii. Stała się ona dziedziczna, gdyż święty ustanowił swoim następcą własnego syna - Aristakesa /Aa 859-868; Ag 158-161/. Końcowe wreszcie fragmenty obu wersji opisują podróż św. Grzegorza i Tirydatesa do Rzymu, gdzie spotkali się z Konstantynem Wielkim i papieżem Sylwestrem /Aa 867-883; Ag 162-167/, oraz udział Aristakesa w Soborze Nicejskim i śmierć świętego ok. 330 r. /Aa 884-891; Ag 168-170/.

Na podstawie tego krótkiego streszczenia możemy stwierdzić, że "Historia" Agathangelosa, dzięki niezwykłemu bogactwu wiedzy faktograficznej jest dziełem bardzo cennym i jednocześnie podstawowym przekazem literackim, którym można posłużyć się nie tylko w odtwarzaniu politycznych czy religijnych dziejów Armenii w początkach epoki chrześcijańskiej, ale także w poszukiwaniu wiadomości z innych dziedzin - np. o kulturze, czy, co nas najbardziej interesuje, o architekturze tego okresu, jej genezie i powiązaniach<sup>7</sup>.

7 Autor jest historykiem sztuki interesującym się wczesnochrześcijańską architekturą Armenii. Niniejszy artykuł powstał na marginesie przygotowywanej pracy doktorskiej pt.

Z drugiej strony informacje zawarte w danym przekazie literackim, szczególnie gdy ma on stanowić bazę źródłową dla innych dziedzin, nie mogą być przyjmowane "a priori" za pewne i niepodważalne fakty historyczne. Inaczej mówiąc, istnienie konkretnego dzieła implikuje zawsze pytania związane przede wszystkim ze stopniem jego wiarygodności. W wypadku "Historii" Agathangelosa problemy te dotyczą głównie dwóch zagadnień - autentyczności osoby autora oraz oryginalności jego relacji, a raczej oryginalności wspomnianych już dwóch jej wersji - Aa i Ag.

O postaci Agathangelosa, jego życiu i działalności nie wiemy prawie nic. Pewnych sugestii pozwalających na jego identyfikację dostarcza greckie imię pisarza. Znaczy ono po prostu "dobry anioł". Jego właściciel mógł więc być Grekiem, pochodzącym z zachodnich rubieży Armenii lub z przygranicznych wschodnich prowincji Cesarstwa Rzymskiego, być może z Syrii albo Kapadocji, czy z jeszcze odleglejszych okolic. Wydaje się więc, że był przybyszem z zewnątrz, co potwierdzałby fragment przedmowy do jego dzieła, w którym czytamy:

"... przybyłem do królestwa Arszakidów w czasach /.../ wojowniczego Tirydatesa, który polecił mi, /.../ Agathangelosowi, pochodzącemu z wielkiego miasta Rzymu, wykształconemu w dawnych naukach, znającemu pisma greckie i rzymskie /.../ opowiadać nie o swoich /Tirydatesa/ wzniosłych czynach, czy o nieprawdziwościach i legendach sprzyjających /mu/, ale o różnych wyprawach wojennych, o czasach zamętu i wojny, mówić o morzu przełanej krwi, o dziesiątkowanych armiach, o rebeliach wojskowych, najazdach, ruinie prowincji, upadku miast, zdobywaniu twierdz, zmaganiach ludzi i ich heroizmie. /.../"<sup>8</sup>.

Przekaz ten nie może być jednak uznany za w pełni wiarygodny, ma on raczej charakter apokryficzny. Przedmowa, z której pochodzi, zachowana jedynie w dwóch manuskryptach armen-

-----

"Architektura bezkopułowych bazylik armeniskich w okresie od IV do VII wieku". Badania swe oparł autor przede wszystkim na zachowanym materiale architektonicznym i archeologicznym. Sięgnięto również do przekazów literackich, głównie w celu weryfikacji i uściślenia hipotez powstałych na podstawie danych materialnych, oraz dla bliższego i wszechstronnego poznania dziejów Armenii w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.

skich, nie towarzyszy bowiem najwcześniejszym wersjom "Historii" Agathangelosa - Aa i Ag i najprawdopodobniej jest w stosunku do nich znacznie późniejsza<sup>9</sup>. W cytowanym fragmencie można jednak odnaleźć ślad prawdy. Faktem jest, że ok. 287 r. powrócił do Armenii Tirydates. Nie wykluczone, że wraz z nim przybył także przyszły autor interesującego nas dzieła. Istnieją poza tym pewne sugestie, że mógł on pełnić nawet funkcję sekretarza królewskiego. Taką wiadomość w każdym bądź razie podaje, wspominając Agathangelosa, inny późniejszy historyk armeński Mojżesz z Chorenu /Historia Armenii II, 67/<sup>10</sup>. Kim był ostatecznie Agahtangelos, nie jesteśmy przy obecnym stanie wiedzy bezspornie wyjaśnić. Podobnie otwarty pozostaje problem autorstwa wspomnianej wyżej apokryficznej przedmowy do jego dzieła. Ciekawe wydaje się jednak spojrzenie na cytowany fragment w nieco innym aspekcie. Jego autor, podszywając się pod Agathangelosa, stworzył coś na kształt krótkiej recenzji dzieła swego poprzednika, niezwykle ostro podkreślając zarówno bogactwo i różnorodność opisywanych we właściwej "Historii" faktów, jak również intencje autora do jej obiektywnej i werystycznej prezentacji. Rzeczywiście, taką opinią cieszył się Agathangelos u innych historyków armeńskich, posługujących się jego dziełem w czasach późniejszych. Wspomniany już Mojżesz z Chorenu przedstawia go jako pisarza "szczerego i bardzo prawdopodobnego" /II, 64/. Natomiast Łazarz z Pharbi, żyjący w V w. autor "Historii Armenii", w której opisuje lata 388-485, w drugim rozdziale swej pracy, zatytułowanym "O autentyczności Agathangelosa" pisze między innymi:

"... błogosławiony Agathangelos, człowiek bardzo wykształcony, obdarzony ogromną wiedzą, prawdziwny w sztuce opowiadania i wytworny w narracji historycznej ...". Samo natomiast dzieło określa nieco dalej jako "autentyczne i prawdziwe"<sup>11</sup>.

9 Langlois, 99.

10 Collection II 115.

11 J.w., 259-260.

Te skąpe i wrywkowe informacje, mimo że nie dostarczają bezpośredniego dowodu, pozwalają jednak sugerować, że pisarz rzeczywiście żył i tworzył w okresie panowania Tirydatesa Wielkiego lub nieco później - tak czy inaczej w 1. poł. IV wieku.

Zajmijmy się teraz nieco bliżej samym dziełem i kwestią jego oryginalności, a więc drugim spośród zasygnalizowanych wyżej zagadnień. Już sam fakt istnienia dwóch pełnych wersji tego samego dzieła /Aa i Ag/ nasuwa pytanie o ich wzajemną zależność. Problem ten od dawna zresztą nurtował różnych badaczy. Już w XIX w. Victor Langlois zwrócił uwagę, że wersja armeńska stanowiła najprawdopodobniej prototyp dla greckiej, wysuwając argument, że tekst Aa jest czystszy, dokładniejszy w użyciu wyrażenń idiomatycznych i "nie zawiera żadnych śladów hellenizmu". Natomiast Ag sprawia wrażenie, że jego autor - tłumacz często nie umiał sobie poradzić z właściwym oddaniem sensu tekstu, którym dysponował<sup>12</sup>.

Hipotezę tą wielokrotnie potwierdzili inni uczeni, a ostatecznie udowodnił Guy Lafontaine, opierając się w swym rozumowaniu na ścisłej analizie filologicznej<sup>13</sup>.

Stwierdzenie pierwszeństwa wersji armeńskiej pozwala na częściowe przynajmniej rozwiązanie kolejnego problemu, dotyczącego czasu powstania obu przekazów. Otóż terminem "ante quem non" dla tekstu Aa, a co za tym idzie także dla Ag jest początek V wieku. Do tego bowiem czasu język armeński funkcjonował jedynie w postaci fonetycznej. Przyczyną tego był brak własnego alfabetu, który został opracowany dopiero około przełomu IV i V stulecia przez grupę uczonych duchownych ze św. Mesropem Masztocem na czele<sup>14</sup>. I rzeczywiście - aktualne badania nad cza-

-----  
12 Langlois 99-100.

13 Oprócz własnego rozumowania autor zaprezentował także aktualny stan badań nad tym zagadnieniem. Por. Lafontaine 11-33.

14 O Mesropie Masztocu, przyczynach opracowania alfabetu armeńskiego i jego genezie por. Achot Hovhannissian, L'alphabet arménien et son action historique, REArm 2/1965/361-373; René Grousset, Histoire de l'Arménie des origines à 1071, Paris 1947, 171-176; David Marshall Lang, Armenia kolebka cywilizacji, Warszawa 1975, 240-241.



sem powstania wersji Aa przesuwają to wydarzenie na okres około poł. V w. i wiążą je właśnie z kręgiem wspomnianych uczonych - twórców alfabetu i katolikosa Sahaka /387-439/<sup>15</sup>. Można także wskazać "terminus post quem non" dla interesującego nas dzieła. W tym wypadku pomocne jest inne nie wspomniane tu jeszcze źródło literackie pt. "Historia św. Grzegorza, Katolikosa Armenii" o charakterze hagiograficznym<sup>16</sup>.

Analiza treści i jej kompozycja w przekonujący sposób dowodzą, że dzieło to jest streszczeniem innych, wcześniejszych przekazów, a jego anonimowy autor czerpał informacje m.in. z Aa i Ag, dodając jednak w ostatnim fragmencie swej "Historii" /293-300/, opis przeniesienia ciała świętego do Thardon za panowania cesarza Zenona, w ostatnim ówiorwieczu V wieku. Wnikliwa analiza tekstu K, przeprowadzona przez M. van Esbroeck, pozwoliła uściślić datę jego powstania na lata 604-610<sup>17</sup>. Jest to jednocześnie dowodem na istnienie już w tym czasie obu wersji dzieła Agathangelosa. W kilka lat później potwierdziły tę tezę badania G. Lafontaine'a, które dowiodły, że wersja grecka pochodzi najprawdopodobniej z VI stulecia<sup>18</sup>.

W ten sposób dotychczasowy stan naszych rozważań nad Agathangelosem i jego "Historią" pozwalałby na następujące wnioski: Pisarz - sekretarz królewski żył i tworzył w 1. poł. IV wieku, natomiast najstarsza znana nam wersja jego dzieła /Aa/ jest tekstem powstałym około połowy następnego stulecia. Jej greckie tłumaczenie jest jeszcze późniejsze i pochodzi z VI wieku. Fakty te implikują szereg pytań. W jaki sposób powiązać autora z IV w. z późniejszym o około 100 - 150 lat dziełem? Czy Agathangelos - sekretarz królewski żyjący w IV w. nie jest przypadkiem postacią czysto fikcyjną, pod którą podsztył się tylko jeden z późniejszych, anonimowych historyków armeńskich.

15 Winkler 125.

16 Zachowało się w jednym z kodeksów spisanych w języku karshuni /nr 38/, przechowywanym w bibliotece klasztoru św. Marka w Jerozolimie. Jego tekst, wraz z tłumaczeniem francuskim i aparatem krytycznym opublikował M. Van Esbroeck 13-167. Tekst karshuni oznaczony jest w literaturze fachowej symbolem "K", Winkler 132.

17 Van Esbroeck 19-20.

18 Lafontaine 35.

Pogodzenie tych sprzeczności wydaje się być możliwe tylko w jednym wypadku. Musiała istnieć wcześniejsza zaginiona, a może jedynie jeszcze nie odnaleziona oryginalna wersja dzieła, powstała właśnie w czasach, o których opowiada, lub krótko potem. W V w. mogła się ona stać inspiracją i podstawą dla autora znanego nam tekstu armenńskiego. Pośredniego dowodu na słuszność takiego rozumowanie dostarcza inny historyk armenński, Zenob z Clag, żyjący w 1. poł. IV stulecia. W jego "Historii Daronu" /jeden z regionów w Armenii/, napisanej po syryjsku, znajdujemy istotną wiadomość. Opowiadając o wspomnianym już wcześniej przymusowym pobycie Tirydatesa w Cesarstwie Rzymskim, Zenob pisze: "... później Tirydates, przebywając u Greków, pojmał go /jednego z wodzów scytyjskich/, ponieważ to właśnie on prowadził wojnę przeciwko Dioklecjanowi, królowi Greków, jak to opowiada Agathangelos..."<sup>19</sup>. Otóż historyk musiał mieć do dyspozycji tekst różny od znanego nam obecnie, skoro powołując się na Agathangelosa podaje fakty, które nie znalazły się potem ani w Aa, ani w jego greckim tłumaczeniu. Trudna oczywiście uznać to za bezsporny dowód na istnienie IV-wiecznego oryginału i jego późniejszego powtórzenia. Z drugiej strony zaginięcie pierwotnego tekstu antycznego nie byłoby w tym wypadku czymś wyjątkowym. Wiele starożytnych przekazów, że przypomnijmy tu jedynie teksty Ewangelii, dotarło do nas w postaci kopii lub odpisów, a mimo to stanowią one wiarogodne i ogólnie przyjęte źródło informacji. Nie ma więc powodu, by zaprzeczać kategorycznie istnieniu IV-wiecznego pierwowzoru "Historii" Agathangelosa. Trzeba raczej w tym miejscu zastanowić się nad dwoma innymi problemami.

Pierwszy dotyczy języka, w którym mógł być spisany archetyp dzieła. Wiemy, że do momentu opracowania alfabetu w piśmiennictwie armenskim używano języka greckiego i syryjskiego. Wspomniane już wzrastające w tym okresie wpływy rzymskie na Wschodzie, wieloletnie kontakty Tirydatesa z cesarskim dworem Dioklecjana, wreszcie kapadocka edukacja św. Grzegorza i jego wyświęcenie przez Leoncjusza, biskupa Cezarei zdawałyby się

wskazywać, że powstała wówczas kronika królewskiego panowania i działalności ewangelizatora Armenii musiała powstać w języku greckim. Nie jest to jednak aż tak oczywiste. Otóż, razem z Grzegorzem powracającym po otrzymaniu święceń kapłańskich przybył do Armenii znany nam już Zenob z Glag, historyk, który, mimo długiego pobytu w hellenizowanym środowisku Cezarei, swą "Historię Daronu" napisał jednak po syryjsku<sup>20</sup>. O równorzędnej pozycji tego języka w stosunku do greki świadczy zresztą fragment przekazu samego Agathangelosa, dotyczący prowadzonej przez św. Grzegorza edukacji przyszłych kapłanów. Byli oni podzieleni na dwie grupy, właśnie według kryteriów językowych, na grecko- i syryjskojęzycznych<sup>21</sup>.

Drugi z problemów łączy się z pytaniem, czy anonimowy pisarz z V stulecia sporządził rzeczywiście kopię, czy też w oparciu o wiadomości podane przez prawdziwego Agathangelosa stworzył dzieło odmienne od pierwowzoru, jeżeli nie w treści, to przynajmniej w swym charakterze i wymowie ideowej.

Bliższa analiza tekstu skłania do opowiedzenia się za drugą hipotezą. Jednym z dowodów może być wymienione wyżej pominięcie w Aa i Ag mało w gruncie rzeczy znaczących faktów z życia Tirydatesa. Na uwagę zasługują tu również te fragmenty tekstu, w których autor, a raczej autorzy, charakteryzują króla i jego postępowanie w okresie przed nawróceniem. Otóż, użyte w nich wyrażenia i określenia mają tak niewiele związku z respektem i szacunkiem dla Tirydatesa, że wydaje się bardzo mało prawdopodobne, aby historyk, któremu powierzono opisanie całego życia króla, mógł stworzyć historię tak mało budującą i przychylną osobie władcy. Budzi też wątpliwości ta część armeńskiej wersji dzieła, w której wyłożona została nauka św. Grzegorza /Aa 259-715/. Nie wydaje się bowiem możliwe, aby już w 1. poł. IV w. armeńska doktryna teologiczna została opracowana i skanonizowana w tak zaawansowanym stopniu, jak można z Aa wnioskować. Przeciwnie, jej pełne sformułowanie mogło mieć miejsce dopiero w o-

20 Langlois 335.

21 Collection I, 179.

kresie, gdy Kościół armeński okrzepł jako organizacja, a nowa religia głębiej zakorzeniła się w pogańskim do niedawna kraju. Warto jeszcze dodać, że zarówno treść Aa jak i Ag wyraźnie eksponują dzieje św. Grzegorza, spychając osobę królewską na drugi plan. Bardzo obszerny fragment traktuje poza tym o męczeństwie św. Ripsimy i jej towarzyszek /Aa 137-210; Ag 59-88/. Również sympatia autora przez cały czas znajduje się po stronie chrześcijan, a król zyskuje jego uznanie dopiero od momentu nawrócenia<sup>22</sup>. W ten sposób obie znane nam wersje "Historii" Agathangelosa stają się dziełami o charakterze hagiograficznym. Odnosi się przy tym wrażenie, że ich autorom zależało przede wszystkim na przedstawieniu procesu chrystianizacji Armenii, a także gloryfikacji męczeństwa świętych niewiast i apostoły św. Grzegorza.

Hagiograficzny charakter Aa i Ag skłania do poruszenia jeszcze jednego, ostatniego już problemu, który wiąże się z ich recepcją i inspiratorską rolą w późniejszym piśmiennictwie. Poczynając bowiem od V stulecia powstają liczne przekazy, w tym nierzadko tłumaczenia, stanowiące boczną linię genealogiczną w tradycji "Historii" Agathangelosa, które określić można wspólnym terminem "Vitae sanctorum". W aspekcie istotnym dla naszych rozważań na uwagę zasługują właściwie dwa najstarsze spośród nich, swego rodzaju "pendant" do Aa i Ag, jednakże powstałe niezależnie od obu tych wersji. Są to "Vita" św. Grzegorza spisana po grecku /Vg/, a powstała około połowy V w. w oparciu o nieznaną tekst armeński, być może IV-wieczny archetyp<sup>23</sup> oraz arabskie tłumaczenie tego dzieła /Va/, powtarzające jego treść z niewielkimi tylko interpolacjami<sup>24</sup>.

22 Langlois 100.

23 Przekaz ten został po raz pierwszy opublikowany przez G. Garitte'a, /s. 23-116/ w oparciu o jeden z manuskryptów greckich /cod. X.III.6/, znajdujący się w bibliotece w Esourialu, a skopiowany z nieznanego dziś tekstu w 1107 r. w jednym z klasztorów sycylijskich.

24 Tekst Va zachował się w IX-wiecznym manuskrypcie /nr 460/ w bibliotece klasztoru św. Katarzyny na Synaju. Wydał go

Oba przekazy mają wyraźnie charakter hagiograficzny, w dużo większym stopniu niż teksty Aa i Ag. Opowiadają w skróconej formie o znanych nam już wydarzeniach, jednakże uwaga autora skupiona jest przede wszystkim na postaci św. Grzegorza. Opisują one całe życie świętego, dołączając fragmenty poświęcone męczeństwu św. Ripsimy, eliminując jednocześnie wszystkie pozostałe fakty zawarte w "Historii" Agathangelosa<sup>25</sup>. W tym kontekście hagiograficzny charakter Aa i Ag nie wydaje się czymś wyjątkowym. Przeciwnie - interpolacje i zmiany poczynione przez autorów obu wersji okazują się całkowicie zgodne z ówczesnymi tendencjami i to nie tylko w literaturze armeńskiej, ale w całym piśmiennictwie epoki.

Poruszone wyżej zagadnienia sugerują pewne wnioski, będące próbą odpowiedzi na postawione na wstępie pytania o wiarygodność "Historii" Agathangelosa i jej przydatność jako źródła informacji, pozwalające na odtworzenie różnych aspektów sytuacji panującej w Armenii w pierwszych dziesięcioleciach epoki chrześcijańskiej.

-----

z tłumaczeniem rosyjskim N. Marr, *Kreščenie Armjan, Gruzin, Abchazov svjatym Grigoriem*, "Zapiski Vostočnogo otdelenija Imperatorskogo Russkogo Archeologičeskogo Obščestva", 16 /1905/ 63-211.

- 25 Pozostałe relacje w typie "vita sanctorum" są późniejsze, skrócone i dla naszych rozważań drugorzędne. Mogą one być sklasyfikowane w dwóch grupach. Pierwszą z nich stanowi szereg przekazów wywodzących się z Ag. Należą do nich: As - druga, niemal identyczna z Ag wersja grecka zachowana w kodeksie nr 376 w klasztorze św. Katarzyny na Synaju, opublikowana przez G. Lafontaine'a /*Une vie grecque abrégée de Saint Grégoire l'Illuminateur*, "Le Muséon" 86/1973/ 125-145. Am - nowa redakcja tekstu Ag dokonana przez Symeona Metafrasta, będąca modelem dla skróconej "Vita" św. Grzegorza. Jej "Editio princeps" PG 115, 943-996. W 1081 r. wersja ta została przełożona na język gruziński /Amg/. Jej odkrycia i publikacji dokonał L. Melikset-Bek /*C'xoverabay om. Grigol Part'elisay, Monumenta Georgica I, Scriptorum ecclesiasticorum 2, Tiflis 1920/*. Kolejny tekst z tej grupy - to wersja arabska /Aca/, inna niż znana już Aar, nie wywodząca się podobnie jak Amg wprost z Ag, lecz powstała przy pośrednictwie zaginionego dziś przekazu koptyjskiego, wydana przez G. Garitté'a /*Une vie arabe de saint Grégoire d'Arménie*, "Le Muséon" 65/1952/ 51-71/. Wersja Ag doczekała się także skróconego przekładu łacińskiego /Al/, odna-

Tak więc w chwili obecnej nie dysponujemy żadnym oryginalnym przekazem literackim z IV wieku. Najbliższym czasowo, a jednocześnie najobszerniejszym i najwartościowszym tekstem jest V-wieczna, armeńska wersja "Historii" Agathangelosa /Aa/. Jednakże relacja ta, jako przekład, należy jedynie do pośredniej tradycji dzieła, zawiera przy tym najprawdopodobniej wiele rozbieżności w porównaniu z oryginałem. Dlatego też czerpanych z niej informacji nie można uznać za absolutnie pewne i wiarygodne. Te same zastrzeżenia odnoszą się także do Ag - greckiego tłumaczenia Aa. W dalszej kolejności, jako dzieła wartościowe w interesującym nas aspekcie, wymienić jeszcze można Vg i Va. Upoważnia do tego ich V-wieczna geneza. Natomiast szersze korzystanie z pozostałych kilkunastu przekazów wydaje się być rzeczą zbyt ryzykowną ze względu na późniejszy czas ich powstania, kompilacyjny charakter i znaczną ilość interpolacji.

-----

leżonego w XIII-wiecznym manuskrypcie /Cod. Barberini lat. 583/, a opublikowanego po raz pierwszy przez J.Stiltinga w Acta Sanctorum /VIII 402-413/, jako dodatek do zamieszczonego tam tekstu Ag. Do drugiej grupy należą cztery przekazy, których tekst w większości wypadków stanowi kompilację fragmentów zaczerpniętych z Ag, Aa, Vg i Va. Grecki kodeks przechowywany w Muzeum Narodowym w Ochrydzie /manuskrypt nr 4/ zawiera VII-wieczną "Vita" św.Grzegorza /G/ i wydaje się wywodzić z trzech źródeł. Część początkowa zdradza wyraźne pokrewieństwo z Ag, środkowa nawiązuje do Via, natomiast fragment końcowy powstał najprawdopodobniej w oparciu o nieznaną dzisiaj tekst armeński. Opublikował go G.Garitte /La vie grecque inédite de saint Grégoire d'Arménie, "Analecta Bollandiana" 83/1965/ 233-290/. W oparciu o G oraz o Ag, Aa i Vg, w VII stuleciu powstały jeszcze dwie następne relacje o życiu św.Grzegorza, jedną po syryjsku, opublikowana przez M. Van Esbroeck /Le résumé syriaque de l'Agathange, "Analecta Bollandiana" 95/1977/, s.291-358/ oraz druga będąca jej tłumaczeniem na język karshuni /K/. Ag i Va posłużyły także za podstawę do sporządzenia nieznanego dziś tekstu arabskiego, z którego w XIV-XV w. dokonano w jednym z klasztorów egipskich przekładu na język etiopski /E/. Tę wersję opublikował F.M.Esteves Pereira /Vida de S.Gregorio, patriarcha de Armenia, Conversão dos Armenios ao Christianismo. Versão ethiopic, "Bulletin da Sociedade de Geographia de Lisboa 19/1901/ 851-892. Por. Garitte 5-19; LaFontaine, La version grecque, 57-59; Van Esbroeck, Un nouveau témoin, dz.cyt. 13-21; Winkler 125-135.

Wobec szczupłości i względnej tylko wiarygodności relacji Agathangelosa w najbardziej dla nas istotnych badaniach nad architekturą Armenii IV - VII w. wzrasta znaczenie źródeł materialnych. Posłużenie się bowiem przekazem pisany w celu weryfikacji konkretnych danych architektonicznych czy archeologicznych /np. dla potwierdzenia czasu powstania czy przebudowy obiektu, jego pierwotnej formy, ustalenia osoby fundatora i in./ musi być czynione z pewną rezerwą.

"Historia" Agathangelosa nie jest jednak tylko źródłem szczegółowej wiedzy faktograficznej. Na jej podstawie możemy poczynić wiele ciekawych, ogólniejszych obserwacji, na temat sytuacji panującej w IV-wiecznej Armenii i zachodzących tam przemian. Przykładowo - możemy odtworzyć wewnętrzną, polityczną strukturę państwa, wnioskować o nasilających się wówczas rzymskich wpływach na tych terenach i o wielu innych zagadnieniach. Dzieło Agathangelosa dostarcza także informacji, na podstawie których możemy wyciągnąć ważne, chociaż częściowo pośrednie wnioski na temat ówczesnej architektury sakralnej. Dotyczą one trzech problemów.

Poznanie struktury, a zwłaszcza obiektów kultowych armeńskiego pogaństwa pozwala na zlokalizowanie zakładanych często w ich miejscu najwcześniejszych sanktuariów chrześcijańskich. Podobny charakter mają informacje związane z kultem świętych męczennic i wzniesieniem pierwszych kościołów - martyrionów nad ich grobami. Możemy wreszcie odtworzyć strukturę i działalność Kościoła armeńskiego w najwcześniejszym okresie. Zwłaszcza jego silne początkowo związki z metropolią w Cezarei Kapadockiej zasługują tutaj na szczególną uwagę. Często bowiem ideowe i hierarchiczne zależności między różnymi ośrodkami kościelnymi znajdowały odbicie w architekturze, pomagając w określeniu jej pierwotnej formy i w ustaleniu genezy.

Daniel Próchniak

AGATHANGELOS'S "HISTORY OF ARMENIA" - A LITERARY SOURCE CONCERNING THE EARLIEST PERIOD OF THE CHRISTIAN HISTORY OF ARMENIA

/Summary/

The principal source to the earliest period of Christian Armenia is the "History" of Agathangelos. His work survives in four versions written in four different languages. The most important 1st Armenian /Aa/, both the eldest and most extensive; the remaining versions are written in Greek /Ag/, this being a translation of Aa, Arabian /Aar/, a translation of a lost Armenian text, different from Aa and Georgian /aFg/, surviving only in fragments.

Agathangelos' "History" covers the years 226-330 A.D. and deals mainly with the spread of Christianity in Armenia and with activities of Saint George the Illuminator, the apostle of the land.

The work raises many problems concerning both the person of the author and his narrative. Agathangelos was most probably a secretary of the first Christian King of Armenia, Tiridates the Great. He lived and wrote in the first half of the Fourth Century A.D., yet the extant versions of his "History" have been written down much later, the eldest - Armenian - being dated at around the middle of the Fifth Century.

The fact that the earliest surviving version was written more than a hundred years after the original, raises a number of questions concerning the authenticity and trustworthiness of the extant texts. Close analysis suggests that all versions differ to a considerable extent from the original: they are more markedly hagiographic in character and their contents betray changes, additions and omissions the original version underwent in a century.

Historical events transmitted by Agathangelos should, therefore, be treated with caution. Students, like the author of this article, of the early Christian architecture of Armenia will, moreover, hardly find in his work informations of the kind they seek most, i.e. those that help to verify archaeological and architectural data. What they will get instead, is the broad panorama of the epoch which makes possible a reconstitution of the internal, social and political structure of Fourth Century Armenia, her links - especially religious - with adjacent countries and finally the recognition of the process of Christianisation of the country, the character and the organisation of the original Church of Armenia and its earliest activities. There lies the real value of Agathangelos' "History".